



krótko

Koncert

SKARYSZEW. 13 maja o 12.00 w kościele parafialnym odbędzie się koncert galowy X Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Nowa Piosenka na Nowe Milenium”. Wystąpią dzieci z programu „Ziarno”, Zbigniew Wodecki oraz laureaci wszystkich festiwali.

Festyn

KOŃSKIE. Parafia Chrystusa Odkupiciela (ul. Gimnazjalna) zaprasza na II Festyn Rodzinny „Na góralską nutę”. 15 maja o 17.00 Mszy św. przewodniczył będzie bp Henryk Tomasik, o 20.00 ognisko z kapelą góralską. 16 maja od 15.00 rodzinny rajd rowerowy oraz występy zespołów. W trakcie festynu pokazy, loterie, gry i zabawy.

Radomskie obchody narodowego święta

Możemy być zjednoczeni

Na uroczyste obchody 219. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja zaprosili mieszkańcy Radomia dowódca garnizonu Radom płk pilot dr Adam Ziółkowski i prezydent Andrzej Kosztowniak.



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Trzeciomajowe uroczystości zgromadziły młodzież i dzieci – przyszłość naszej ojczyzny

Uczestnicy uroczystości zebrali się przed gmachem Urzędu Miejskiego, a następnie przemaszerowali do kościoła garnizonowego prowadzeni przez Orkiestrę Garnizonową Sił Powietrznych Radom. Na Mszy św. zgromadzili się parlamentarzyści ziemi radomskiej, władze samorządowe i miejskie z prezydentem miasta na czele, przedstawiciele służb mundurowych, kombatancki – ojcowie naszej wolności, młodzież z pocztami sztandarowymi, dzieci oraz mieszkańcy miasta. Eucharystii przewodniczył

bp Henryk Tomasik, który w homilii, nawiązując do ostatnich tragicznych wydarzeń, powiedział: – Polacy w wyjątkowych chwilach potrafią być zjednoczeni, i to piękny znak naszego narodu. Gorzej jest z codziennością. Dzisiaj modlimy się za ojczyznę. Modlimy się o to, abyśmy także w normalnym życiu byli dla siebie tak wyrozumiali, pełni

szacunku i taktu, jak w wyjątkowych chwilach. Dzisiaj prosimy Wszechmogącego Boga o to, aby Polska i Polacy byli wierni Chrystusowi i swojej Królowej. Także w życiu społecznym i publicznym. Niech tak się stanie.

Po zakończonej Mszy św. złożono kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. **kgm**

Już zakwitły kasztany



KRYSZYNA PIOTROWSKA

RADOM. Zanim Duchowe Vademecum Studenta trafiło do rąk maturzystów, młodzież z duszpasterstwa akademickiego wkleiła w każdy egzemplarz zaproszenie na wspólne spotkania

Biskup Henryk Tomasik napisał w liście do maturzystów: „Początek maja to dla wszystkich maturzystów czas wytężonej pracy, czas ostatnich – często gorączkowych powtórek – czas nauki, której towarzyszy ogromny stres i niepewność, czy wszystko na maturze ułoży się pomyślnie. Wiem, że te chwile mają szczególne, przełomowe znaczenie, mogą zdecydować o waszej przyszłości, ale wiem również, że to czas, do którego będziecie wracać w waszych wspomnieniach. Zawierzmy Matce Bożej waszą przyszłość”. 3 maja maturzyści modlili się w radomskiej katedrze podczas Eucharystii, której przewodniczył biskup ordynariusz. Jako upominek i zachętę do przyszłej współpracy otrzymali od swoich starszych kolegów modlitewnik studenta, aby ten towarzyszył im w czasie maturalnych egzaminów. ■

Życzymy świetnych wyników

JASNA GÓRA. Podobnie jak w całym kraju, tak i w naszej diecezji trwają egzaminy maturalne. Abiturienti w ostatnich tygodniach poprzedzających egzamin dojrzałości w znacznej liczbie pielgrzymowali ze swymi klasami na Jasną Górę. Towarzyzyli im katecheci, nauczyciele i wychowawcy. Stałym punk-

tem pielgrzymek były Msze św. w kaplicy łaskami słynącego obrazu Matki Bożej oraz nabożeństwa Drogi Krzyżowej prowadzone jasnogórskimi wałami. Bardzo często rozważania prowadzili sami maturzyści. Wszystkim życzymy jak najlepszych wyników i dostania się na wymarzone uczelnie.

Redakcja



Maturzyści z opoczyńskiego liceum im. S. Żeromskiego na nabożeństwie Drogi Krzyżowej na Jasnej Górze

Modlitwa za Dzieło

SKARYSZEW. W tamtejszym klasztorze kontemplacyjnym w intencji Dzieła Biblijnego modliły się siostry klaryski. Spotkanie z moderatorem Dzieła ks. Jackiem Kucharskim rozpoczęła adoracja eucharystyczna. – Proszę was, abyście gorącą modlitwą wyprasały potrzebne siły dla dzieła apostołatu biblijnego – mówił

ks. Kucharski. Po Eucharystii moderator przekazał bibliotece klasztoru zeszyty Kręgów Biblijnych. Wyraził przy tym życzenie, by te publikacje stały się okazją do pogłębionego rozumienia Biblii. Dopełnieniem spotkania był wykład multimedialny zatytułowany „Dlaczego wierzymy w Ewangelię”.

zn



Siostry klaryski modlą się za Dzieło Biblijne w naszej diecezji

Urodziny króla



Obchodom 700. rocznicy urodzin Kazimierza Wielkiego towarzyszyły odczyty i prelekcje

OPOCZNO. Miasto uroczycie obchodziło 700. rocznicę urodzin króla Kazimierza Wielkiego. Przed Muzeum Regionalnym spotkali się rzeźbiarze i garncarze oraz twórczynie ludowe. W muzeum opowiadano o królu. Zwiedzano miasto, szukając miejsc związanych z władcą, z zamkiem i domem Esterki na czele. Burmistrz Opoczna, Jan

Wieruszewski, ufundował ciastka. Było ich dokładnie 700. Imprezę razem z muzeum zorganizowali: Zespół Szkół Samorządowych nr 2, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Państwowa Szkoła Muzyczna, Miejski Dom Kultury, Koło Przewodników i Pilotów Wycieczek Turystycznych, Klub Literacki „Nad Wąglanką”. **zn**

Wielofunkcyjne boisko



Prace budowlane na terenie szkoły rozpoczęły się 13 kwietnia

SZYDŁOWIEC. Powstanie zespół boisk o nawierzchni poliuretanowej, do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, oraz kort tenisowy i skocznia do skoku wzwyż. A wszystko w ramach zadania „Budowa, rozbudowa i modernizacja przyszkolnej infrastruktury sportowej w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Henryka Sienkiewicza w Szymbarku – budowa boiska wielofunkcyjnego”. Firma KASZUB rozpoczęła prace budowlane w połowie kwietnia. Przekazanie wielofunkcyjnego boiska zaplanowano na 30 czerwca.

mg

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6

TELEFON (48) 36 32 479

REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska

Są wspaniali

RADOM. Rozstrzygnięta została XI Radomska Edycja Samorządowego Konkursu dla Nastolatków „Ośmiu wspaniałych”. Laureatami tegorocznej edycji są: Małgorzata Całczyńska, Katarzyna Gutkowska, Justyna Jagiełło, Jolanta Korba, Aleksandra Słomińska, Karol Dobrasiewicz, Piotr Bielec i Piotr Sobolewski. Wśród laureatów szkół podstawowych w Małej

Ósemce znaleźli się: Katarzyna Bąk, Martyna Markiewicz, Natalia Pracka, Alicja Pikiewicz, Filip Piszczek, Monika Rybicka, Zuzanna Walniak i Sandra Załęgowska. Laureaci są wolontariuszami, a wyróżniono ich między innymi za konsekwencję w realizowaniu podjętych działań i wytrwałość w pokonywaniu trudności.

mg

Bolesne wspomnienia



Po zakończeniu uroczystości zostały złożone wieńce przy pomniku poświęconym pamięci pomordowanych

STEFANKOWSKI LAS. 70 lat temu za pomoc udzieloną żołnierzom z oddziału legendarnego mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala” Niemcy spalili wieś Skłoby. Mężczyzn i nastoletnich chłopców rozstrzelano. W rocznicę tego wstrząsającego wydarzenia w Stefankowskim Lesie spotkali się między innymi przedstawiciele parlamentarzystów, władz wojewódzkich, kombatanci, przedstawiciele AK. Wśród kapłanów sprawujących Mszę św. w intencji ofiar zbrodni byli bp Stefan Siczek i ordynariusz zamojsko-lubaczowski bp Wacław Depo. Po Eucharystii bp Stefan poświęcił pamiątkowy obelisk umieszczony przed wejściem na cmentarz.

kp

Zginęli nasi reprezentanci

GROSZOWICE-NIDZICA. W tragicznym wypadku samochodowym pod Nidzicą zginęło dwóch ministrantów, uczniów pierwszej klasy gimnazjum, Mateusz Szafranski i Kamil Przyrowski, oraz kierowca, ojciec jednego z zawodników. Dwaj inni piłkarze z ciężkimi obrażeniami trafili do szpitala. Jechali na krajowe finały Mistrzostw Polski

Ministrantów w Piłce Nożnej z Elblągu. Piłkarze-ministranci z podradomskiej parafii Groszowice wygrali rozgrywki w kategorii gimnazjów, jakie miesiąc temu rozegrane zostały w hali gimnazjum Wierzbicy. Parafia pw. św. Faustyny w Groszowicach okryła się bólem i żałobą, trwając na modlitwie za zmarłych i ciężko rannych.

zn

Rekolekcje katechetów

SKARŻYSKO-KAMIENNA. W sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej odbyła się szósta tura rekolekcji dla katechetów z naszej diecezji. Poprowadził je moderator „Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II” ks. dr Jacek Kucharski. – Był to dla nas bardzo owocny i błogosławiony czas pełen

modlitwy, wzruszenia i skupienia. Ks. Jacek Kucharski bez wątpienia zaszczerpił w każdym z nas świadomość, jak ważna jest w życiu miłość do Boga i człowieka, i jak cenna i potrzebna jest w działalności katechetycznej księga Pisma Świętego – mówi Anita Węgrzyn.

mk



Katecheci uczestniczyli we Mszy św. sprawowanej w kaplicy ostrobramskiej

Uczcili patrona



KS. DANIEL SWIEND

Pamiątkową tablicę poświęcił bp Stefan Siczek

LESIÓW. Uroczystości upamiętniające patrona Publicznej Szkoły Podstawowej por. Jana Skrzyszewskiego rozpoczęła Msza św. w kościele parafialnym w Jastrzębi. Przewodniczył jej bp Stefan Siczek. Po Eucharystii zgromadzeni obejrzeni program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły w Lesiowie. Zwińczeniem uroczystości było poświęcenie tablicy

pamiątkowej na placu przed szkołą oraz zasadzenie dębu pamięci dedykowanego patronowi. Porucznik Skrzyszewski urodził się 15 maja 1908 r. w Radomiu. Przed II wojną światową był nauczycielem i kierownikiem Szkoły Powszechnej w Lesiowie. W 1939 r. powołano go do Armii Polskiej. W kwietniu 1940 r. został zamordowany w Katyniu.

md

Co się święci w Radomiu

nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: www.radioplus.pl

newsroom@radioplus.com.pl

Plus 90,7FM
radio RADOM
MIĘKIEGO DNIA



Wyprawa w głąb s

JUBILEUSZOWA PIELGRZYMKĄ.

Kapłani z naszej diecezji, którzy w tym roku obchodzą swoją 15., 20. i 25. rocznicę święceń, pielgrzymowali do Ziemi Świętej.

tekst

**MARTA DEKA
KRYSZYNA PIOTROWSKA**

radom@goscniezielny.pl

Czuliśmy potrzebę, żeby tam pojechać. Ziemia Święta ma taką niezwykłą siłę uczenia, jak czytanie Ewangelii. Daje pewien klucz do jej zrozumienia. Jeśli pielgrzymujemy do miejsc, które są dosłownie naznaczone obecnością Boga, to po to, aby tam bardziej spotkać siebie. Wejść tam w głąb siebie, spotkać Boga, którego te miejsca przywołują. Ziemia Święta ma tę szczególną siłę przemawiania obecnością Boga. Tamte miejsca przywołują konkretne wydarzenia,

słowa, które Jezus mówił, tajemnice Jego życia. W tamtym powietrzu, jak napisał ks. inf. Jerzy Banaśkiewicz w tomiku poezji wydanym po powrocie z Ziemi Świętej, „drżą tamte wydarzenia”. To się dosłownie odczuwa – mówi uczestnik pielgrzymki ks. Jarosław Wojtkun, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu.

Dotknąć Ewangelii

Każde z miejsc odwiedzanych przez pielgrzymujących kapłanów stało się spotkaniem z konkretnym fragmentem Ewangelii, dzięki któremu Ewangelia staje się bardziej zrozumiała, bo jest niejako dotykalna. Od razu pierwszego dnia, niejako z marszu, udali się do Bazy-

liki Grobu Bożego. Jak się okazało, to pierwsze zetknięcie z tym świętym miejscem nie było ostatnim.

Odprawiana w piątek Droga Krzyżowa wyglądała zupełnie inaczej niż te, do jakich przywykliśmy. Na wąskich uliczkach, wśród zgiełku tłumu, straganów. – Być może wyglądało to podobnie, kiedy Jezus szedł z krzyżem. Obok toczyło się normalne życie ulicy. Może nawet mało kto zwracał wtedy uwagę na Jezusa, tak jak właściwie mało kto zwracał uwagę na nas, grupę idących z krzyżem, modlących się, kłękających na bruku ulicy. I znów przychodzą na myśl słowa wiersza ks. Banaśkiewicza: „Musiało być tak samo, handlarze tamtego popołudnia zachwalali towar, grający w kości przeoczyli widok Skazańca, wrzawa spieszących do porządków na Paschę zagłuszyła uderzenia belki krzyżowej o bruk” – mówi ks. Jarosław. I dalej wyjaśnia, że tam wiara, religia, Bóg są rzeczywistością publiczną. Muzułmanie modlą się na swoich dywanikach na przystankach, imam z minaretu wzywa śpiewem do modlitwy. Ortodoksyjni żydzi chodzą w typowych dla siebie strojach. Wyznawcy islamu z koralikami przypominającymi nasze różańce modlą się, idąc ulicą. – Dla nas to była pewna lekcja, jaką my



ZDJEŃCIA KS. JAROSŁAW WOJTKUN

**Msza św.
w Betlejem**



Droga Krzyżowa po uliczkach Jerozolimy
NA SĄSIEDNIEJ STRONIE U GÓRY: Uczestnicy jubileuszowej
pielgrzymki w Kafarnaum, mieście św. Piotra
PONIŻEJ Z LEWEJ: Pielgrzymi na długo pozostają pod
wrażeniem urokliwych kwiatów. Ogród w Kafarnaum
PONIŻEJ Z PRAWEJ: Po katastrofie w Smoleńsku pod
polską tablicą ktoś położył wieniec i zapalił znicze

iebie

możemy od tamtych ludzi odebrać. U nas słyszy się czasami, że dzwony kościelne dzwonią o 6 rano i przeskadzają komuś w spaniu, albo komuś nie podoba się, że krzyż wisi w miejscu publicznym.

Ból na odległość

– O katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem dowiedzieliśmy się, gdy byliśmy w Jerozolimie pod Ścianą Płaczu. Decyzja księży była spontaniczna. Idziemy do Grobu Pańskiego. Odprawiamy Mszę św. w intencji zmarłych i w intencji Ojczyzny. Niestety, nie było to możliwe w sobotę. W niedzielę o 6:30 dołączyliśmy jako koncelebranci do Eucharystii sprawowanej przez franciszkanów. Płyta pustego grobu, na którym dwa tysiące lat temu leżało ciało Chrystusa, była ołtarzem Mszy św. Trudno sobie wyobrazić bardziej wymowny obraz – relacjonuje ksiądz rektor.

W pamięci pielgrzymów pozostanie też wzruszająca scena z pobytu nad Jordanem, w miejscu chrztu Chrystusa. Jest tam mur, na którym umieszczone są tablice z fragmentem Ewangelii opisującym to wydarzenie. Pod tablicą w języku polskim czyjaś ręka położyła wieniec i zapaliła świece. Była tam też kartka z napisem w języku angielskim „Do wszystkich obywateli Polski, a zwłaszcza do naszych przyjaciół

z Vardenit. Łączymy się z wami w waszym smutku i składamy płynące z głębi serca kondolencje z powodu śmierci waszego prezydenta i jego współpracowników”.

Klucz do Biblii

– Ziemia Święta daje nam pewne kryterium odczytania Ewangelii, które jest niemożliwe, jeśli się jej nie dotknie – powiedział ks. Wojtkun. A jako przykład podał fragment Ewangelii wg św. Łukasza, gdy Maryja poszła z pośpiechem w góry do krewnej Elżbiety. Tradycja sytuuje miejsce narodzin Jana Chrzciciela, a więc domu Elżbiety i Zachariasza w Ain Karem, odległym od Nazaretu o 170 km. Dla młodej kobiety musiała to być bardzo trudna wyprawa, ale czuła się potrzebna, chciała pomóc swojej krewnej. Musiała iść przynajmniej 10 dni w jedną stronę.



Innym przykładem jest fragment, kiedy Jezus mówi o obmywaniu nóg. Obrzęd ten staje się oczywisty i zrozumiały, gdy widzi się tę ziemię. Pełno tu kurzu i piasku. Kiedyś chodziło się tam boso, tylko bogaci mieli sandały. Dlatego obmycie nóg było niesamowitą ulgą dla przybysza.

Tak samo można mówić o obrazie soli. Morze Martwe, wysychając, zostawia na dnie ostre kryształki soli, a słona woda, gdy dostanie się do oka, sprawia ból. – Nasze świadectwo wiary ma być jak sól przyłożona do oka czy rany, ma aż zapiec. To musi być zdecydowane świadectwo – podkreśla ksiądz rektor.

Teraz inaczej czyta się Pismo Święte – zapewnia ks. Wojtkun. Zobaczenie tych miejsc jest kluczem do odczytania ewangelicznych opisów, porównań, których Jezus użył. Co chciał powiedzieć, kiedy

mówił o skale, o wodzie, o soli? Dlaczego użył właśnie tych porównań? Dlaczego mówił o pasterzu? – Przez okna samochodu widzieliśmy na pustyni owce. One bez pasterza by poginęły, bo tam nie ma płynącej wody. A pasterz wie, gdzie ona jest i gdzie owce trzeba zaprowadzić. Ta Ewangelia, którą my czytamy, jest czymś żywym, konkretnym, usytuowanym w tym miejscu i w tamtym czasie. To wszystko trwa nadal i przemawia – wyjaśnia nasz rozmówca.

Do Ziemi Świętej, aby przeżywać swoje jubileusze oraz z racji trwającego Roku Kapłańskiego, pielgrzymowało 32 księży. Większość z nich była tam po raz pierwszy. – Dobrze się stało, że byliśmy jednorodną grupą księży, bo to też tworzy pewien klimat, którego potrzebowaliśmy. Klimat pewnego rodzaju rekolekcji: wspólna modlitwa, Droga Krzyżowa, Msza św. i to słowo, które głosiliśmy do siebie nawzajem o przeżywaniu odwiedzanych miejsc – mówi ks. Jarosław i dodaje: – Ziemia Święta nie jest tylko ziemią Jezusa i Jego Apostołów. To także ziemia Abrahama i patriarchów, Dawida i królów, proroków Starego Testamentu, mędrców i psalmistów. Tam wręcz nie ma terenu neutralnego, gdzie by się nie wydarzyło coś z historii naszego zbawienia. Zwiedzenie Ziemi Świętej przynosi ogrom wrażeń, jest dotknięciem całej Biblii, a szczególnie Ewangelii. Te wszystkie miejsca przemawiają. Myślę, że każdy z nas, kapłanów, wrócił z Ziemi Świętej lepszy. ■



Księga jubileuszowa na 75. urodziny ks. prof. Bonifacego Miążka

Matka wytrze zmęczenie w fartuch

Taki obraz swego **powrotu do domu** po wieloletniej rozłące snuł w jednym ze swych wierszy ks. inf. Bonifacy Miązek.

Obawiając się represji ze strony ówczesnych polskich władz, w 1965 r., po sześćoletniej pracy duszpasterskiej, pozostał w Wiedniu. Tam rozpoczął studia specjalistyczne na Uniwersytecie Wiedeńskim. Został wykładowcą na tej uczelni, a po habilitacji w 1984 r. otrzymał tytuł pro-



fesora. Pracując w Instytucie Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego, wypromował grono

doktorów. Napisał, zarówno w języku polskim, jak i niemieckim, szereg naukowych opracowań, które swym zasięgiem tematycznym objęły niemal całość dziejów literatury polskiej.

Jednocześnie czynnie angażował się w prace wielu środowisk polonijnych Europy Zachodniej. – Spod drzwi jego wiedeńskiego mieszkania nikt nie odszedł bez pomocy – zgodnie przyznają ci, którzy w minionych latach otarli się o austriacką stolicę. Ks. Miązek stał się postacią znaną w kręgach Wiednia, Londynu, Rzymu i Paryża. Otrzymał szereg prestiżowych nagród i wyróżnień. W tym także za swoje wiersze, bo ks. Bonifacy nie przestał ich pisać. Wydał kilka zbiorów poezji.

Ks. prof. Bonifacy Miązek pokazuje uczestnikom spotkania księgę pamiątkową. Obok (od lewej): prof. Krzysztof Kuczyński i ks. kan. Henryk Kołodziejczyk

Po przejściu na emeryturę powrócił na stałe do Polski. Zamieszkał w Końskich przy parafii pw. św. Mikołaja. To w tym mieście przyszedł wiedeński profesor ukończył szkołę średnią. Miasto przyjęło ten wybór z wielkim uznaniem, a w 2005 r. przyznało ks. Miązkowi tytuł Honorowego Obywatela.

Książd profesor ukończył 75 lat życia. Z tej okazji prof. Krzysztof Kuczyński z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Piotr Obrączka z Uniwersytetu Opolskiego i ks. kan. Henryk Kołodziejczyk, adiunkt w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie przygotowali księgę jubileuszową, zatytułowaną „Powrót do domu”. Jej prezentacja odbyła się w Bibliotece Miejskiej w Końskich. W spotkaniu wzięli udział bliscy jubilata, rodzina, duchowni z diecezji radomskiej i sandomierskiej, przedstawiciele władz i liczne grono przyjaciół.

Ks. Zbigniew Niemirski

Koncert Filharmonii Narodowej w seminarium

Zatańczmy Chopina

Każdy moment roku 2010 jest dobry, by przypominać i słuchać Fryderyka Chopina – mówiła prowadząca koncert Malina Sarnowska.

Po raz kolejny poprowadziła koncert muzyki poważnej w radomskim seminarium. Na co dzień jest wyśmienitą skrzypaczką i pedagogiem. Obok tego od kilkunastu lat prowadzi koncerty edukacyjne. – Robi to świetnie. Co miesiąc wprowadza nas w inny rodzaj muzyki poważnej. Pokazuje wielkich kompozytorów. Te koncerty są otwarte. Zapraszamy wszystkich. Można się bardzo dużo nauczyć i posłuchać wykonania świetnych wykonawców – mówi jeden z alumnów. Kwietniowy koncert nosił tytuł „Taneczny świat Fryderyka Chopina”. Najpierw zabrzmiały walce, a potem polonezy – w tym także ten, który napisał zaledwie 8-letni Chopin. Potem rozległy się mazurki i oberki.

– W dużym stopniu twórczość Fryderyka Chopina inspirowała muzyka ludowa. Słysząc ją w wielu utworach. Można wręcz powiedzieć, że to dzięki ludowym inspiracjom tak łatwo rozpoznać

kompozytora tych znanych na całym świecie arcydzieł – opowiadała Malina Sarnowska.

A co z owym tanecznym światem? – W czasach Chopina nie było magnetofonów czy gramo-

fonów. Do tańca grali tylko prawdziwi muzycy. No a jeśli do walca przygrywał tak świetny muzyk jak Fryderyk Chopin, można tylko pozazdrościć – dodaje pani Malina.

Paweł Tarski



Na fortepianie grał Artur Janda

PO PRAWIEJ: Chopinowskie walce, mazury i oberki zatańczyli Afta Potapowa i Filip Jędruch, soliści zespołu Cracovia Danza





MARTA DEKA

zapowiedzi

Integracja

W związku z obchodami Dni Godności Życia Osób Niepełnosprawnych **13 maja** o 11.00 zostanie odprawiona Msza św. w radomskim kościele św. Jana (Fara). **14 maja** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” (ul. Parkowa 1) zaprasza na Koncert Integracyjny. Wystąpi Jose Torres z zespołem. Przewidziane są atrakcje na scenie i wokół sceny, m.in. nauka i pokaz salsy w wykonaniu profesjonalnych tancerzy oraz konkurs plastyczny na asfalcie.

Święto młodych

15 maja w Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu odbędzie się Diecezjalny Dzień Młodych. Spotkanie rozpocznie się o 13.00. Dla fanów piłki nożnej przygotowano miniturniej drużyn piłkarskich. Będzie możliwość sprawdzenia swoich umiejętności wokalnych, a dla intelektualistów przygotowano debatę oksfordzką. Będzie również czas na konferencję i Eucharystię, a po posiłku – na zabawę. Spotkanie zakończy adoracja i Apel Jasnogórski o 21.00. – Nikogo, kto ma w sobie młodego ducha, nie może tego dnia zabraknąć na naszym wspólnym świętowaniu. 15 maja to dzień dzielenia się radością, entuzjazmem i młodością z innymi – zachęca do udziału w spotkaniu ks. Piotr Zamaria.



pod patronatem „Gościa”

Noc w skansenie

Europejska Noc Muzeów w radomskim skansenie przebiegać będzie pod hasłem „Klimaty wschodniej słowiańszczyzny”.

15 maja między 19.00 a 1.00 Muzeum Wsi Radomskiej przygotowało dla zwiedzających wiele atrakcji. Obejrzeć będzie można przedstawienie oparte na epickiej pieśni ludu rosyjskiego „Ilja Muromiec”. W programie: występ zespołów nawiązujących w swej twórczości do folkloru wschodniosłowiańskiego np. Kapeli Drewutnia. Będzie można też napić się herbaty z samowara oraz zmierzyć się z językiem rosyjskim.



pod patronatem „Gościa”

Warsztaty Muzyczne

Duszpasterstwo Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie zaprasza na Warsztaty Muzyczne, które odbędą się **od 21 do 23 maja** w Ośrodku Oazowym „Betania” w Pionkach. Zapraszamy wszystkich czynnie angażujących się w swoich parafiach w oprawę muzyczną, tj. kantorów, organistów, animatorów muzycznych, a także członków scholi, zespołów i chórów. Zapisy do 15 maja przyjmowane są we wtorki i środy (10.00–16.00) w Duszpasterstwie Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie (Radom, ul. Malczewskiego 1). Informacje pod tel. 606 966 769.

Występy motocyklistów z Zamościa zachwyciły radomską publiczność

III Radomska Wiosna Motocyklowa

Rozpoczęli sezon

Jeźdźnia nie jest od pokazywania swoich umiejętności i sprawdzania osiągnięć motocykli. Na drodze trzeba być odpowiedzialnym, by **szczęśliwie dojechać do celu.**

Radomska Wiosna Motocyklowa to impreza, która oficjalnie rozpoczyna sezon motocyklowy w naszym regionie. Jej organizatorami są Radomskie Towarzystwo Motocyklowe, Rycerze Kolumba oraz Adrenalina MC Poland. Patronują jej Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik, Prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak i Komendant Miejski Policji insp. Andrzej Chaniecki. – Policjant to nie jest mój wróg, od którego mam uciekać. Policjant jest partnerem. Robimy tę imprezę wspólnie, aby pokazać, że wszyscy mamy jeden cel, by bezpiecznie przejechać wyznaczoną trasę i szczęśliwie wrócić do domu – mówi ks. Wiesław Lenartowicz, kapelan radomskich motocyklistów.

Imprezę rozpoczęła Msza św. sprawowana w kościele MB Częstochowskiej. Potem motocykliści przejechali na Plac Corazzie-

go. Tu uczestnicy motofestynu brali udział w konkursach zręcznościowych, podziwiali wystawę motocykli i niezwykle emocjonujące pokazy ekstremalnej jazdy motocyklowej.

W zamiarze organizatorów głównym celem imprezy było zwrócenie uwagi na propagowanie bezpieczeństwa i trzeźwości na drogach, życzliwości i kultury wśród uczestników ruchu drogowego oraz honorowego krwiodawstwa. – Jeśli ktoś chce jeździć na jednym kole, to musi wiedzieć, gdzie to może robić. Musi mieć do tego przygotowany motocykl. W zamkniętym miejscu z odpowiednim sprzętem nie zrobi sobie krzywdy, a jeśli to będzie robił nieodpowiedzialnie, może zaszkodzić sobie i przy okazji innym – przestrzega ks. Lenartowicz.

A co zrobić, by bezpiecznie jeździć po polskich drogach? – Podstawą jest przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Jeźdźnia nie jest od pokazywania swoich umiejętności i osiągnięć motocykla. Są na to odpowiednie miejsca, przygotowane poza drogami publicznymi, i tam można się sprawdzić. A na drodze proszę jeździć bezpiecznie i zgodnie z przepisami ruchu drogowego, by szczęśliwie dojechać do celu – mówi aspirant Mirosław Guziński z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji.

md

Wspomnienie sprzed dwudziestu lat

Tajna wizyta w Katyniu

Siedzieliśmy w ładzie na radzieckich numerach i **pod żadnym pozorem nie wolno nam było się odzywać.**



Metalowa tablica przy drodze informowała, że obok znajduje się memoriał poświęcony polskim oficerom, którzy zginęli w Katyniu

Marian Popis jest dyrektorem w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Wierzbicy. Dwadzieścia lat temu był posłem RP. – Było to na początku sierpnia 1990

roku. Jako polonista postanowiłem odwiedzić miejsca związane z Adamem Mickiewiczem. Razem ze mną w podróż wybrał się poseł Janusz Błaszczak z Częstochowy. Odwiedziliśmy więc Nowogród,



Przed cmentarzem katyńskim znajdowała się tablica informująca, że jest to miejsce dedykowane polskim oficerom, którzy zginęli w Katyniu



Nad mogiłami pomordowanych oficerów stał wówczas tylko jeden nadpalony krzyż

dek, Zaosie, Kowno, Wilno i Troki. Pewnym ułatwieniem był fakt, że istniał jeszcze Związek Radziecki, a Litwa i Białoruś były republikami – rozpoczyna swe wspomnienie pan Marian.

– Ale wówczas zrodził mi się pewien plan, no i realizacja dawnego marzenia. W Wilnie miałem serdecznego przyjaciela Wacława Baranowskiego, dyrektora polskiej szkoły na Antokolu. – Wacław, a może by tak udało się pojechać do Katynia? – zapytałem go. A on na to: Spróbujemy.

Wyruszyliśmy łąką na radzieckich numerach. To było ułatwieniem. Jechaliśmy całą noc w kierunku Smoleńska. Siedzieliśmy z Januszem na tylnym siedzeniu i pod żadnym pozorem nie mieliśmy się odzywać, gdyby doszło do jakiejś kontroli. Mijaliśmy wiele patroli. Nikt nas nie zatrzymał. Samochód zostawiliśmy daleko od katyńskiego cmentarza. Dotarliśmy tam pieszko. Na zewnątrz rosyjski napis informował, że to miejsce śmierci polskich żołnierzy, i nic więcej. Na samym cmentarzu stał



Dziś nasi uczniowie mogą poznawać prawdziwą historię Katynia – mówi Marian Popis, otwierając katyńską wystawę w swej szkole